



„Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” .

Mt 4, 4 . Miłość... czym ona jest i jak ją okazujemy? W ludzkim wymiarze wszystko wydaje się być oczywiste. Ukochana osoba zwykle zajmuje najważniejsze miejsce w naszym sercu. Jeżeli kogoś kochamy, to cała nasza dusza, myśli, pragnienia i marzenia są skierowane ku tej osobie. Chcemy z nią spędzać jak najwięcej czasu, być blisko i czerpać przyjemność z rozmowy. Cieszymy się, gdy podzielamy wspólne zdanie i „nadajemy na tych samych falach”. Staramy się unikać tego, co by sprawiło przykrość ukochanej osobie, lub ją zraniło, a raczej czynimy to, co jest miłe. Czy mamy z miłości jakieś korzyści? Czy możemy wymusić na kimś wzajemne uczucie? Dojrzała miłość jest dobrowolnym poświęceniem się i ofiarowaniem drugiej osobie tego, co najlepsze, z czystego serca, nie oczekując niczego w zamian. Pragnienie kochać i być kochanym jest najwyższą nagrodą. †

JAK OKAZAĆ MIŁOŚĆ WOBEC BOGA?

Dlaczego więc tak trudno czasami przychodzi nam okazywanie miłości wobec Boga? Przecież jesteśmy stworzeni na Jego podobieństwo. Co jest miłe Naszemu Ojcu w Niebie? Co my możemy dać Mu w darze na znak swojej miłości, skoro i tak wszystko od Niego pochodzi? Słowo Boże wskazuje na to, że są trzy rzeczy, które poruszają serce Najwyższego i za które zawsze wynagradza: jałmużna, modlitwa, i post. To są widzialne czyny, które wzbudzają relację z niewidzialnym Bogiem. „Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 17-18).

Najcenniejszym darem, który my możemy ofiarować Ojcu jesteśmy my sami. Wszystko, czego On pragnie – to nasze czyste, kochające i wdzięczne serce. „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5, 8). „Tak więc proszę was, bracia, w imię miłosierdzia, którym nas Bóg darzy, abyście chcieli składać samych siebie jako ofiarę żywą, świętą i miłą Bogu, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12, 1-2).

POST OCZYSZCZA SERCE

To właśnie post w sposób namacalny daje człowiekowi możliwość przebadania swojego wnętrza, oczyścić serce ze wszystkiego, co jest obce Stwórcy i przeszkadza zbliżyć się do Niego. Wyrzeczenie się rzeczy przyjemnych ujawnia duchowe i fizyczne sfery, w których mamy problem i gdzie tracimy kontrolę. Co jest na pierwszym miejscu w twojej hierarchii wartości? Komu lub czemu służysz i poświęcasz większość swojego czasu? Bez czego nie wyobrażasz sobie życia? Gdzie jest twój najdroższy skarb? Czy na pewno odpowiedzią jest Bóg?

Post nie polega wyłącznie na rezygnacji z potraw lub szkodliwych przyzwyczajnień w celu spełnienia reguł religijnych i nakazów. W takim ujęciu byłoby to czyste faryzeizmo i nie dałoby

owoców duchowych. Post, przede wszystkim, jest aktem miłości i wierności Bogu, przez który dajemy świadectwo, że żałujemy za wszystkie przewinienia, i dobrowolnie chcemy odłączyć się i wyzwolić się od wszystkiego, co przeszkadza nam zbliżyć się do Niebieskiego Ojca, usłyszeć Jego głos i spełniać Jego wolę.

NA WŁAŚCIWEJ FALI

Aby wysłuchać upragnioną audycję radiową, najpierw należy nastroić radio na odpowiednią falę. Duch Święty nadaje na fali ofiarnej miłości, więc żeby usłyszeć głos Boga i doświadczyć Jego działanie, po- winniśmy nastroić nasz odbiornik – nasze serce – na właściwą falę, i wyzbyć się wszystkiego, co miłością nie jest. Duch Święty nie może napęłnić naczynia, które po brzegi jest wypełnio- ne nieczystościami: egoizmem, złością, urazami, narzekaniem, nienawiścią, pychą, osądzaniem, krytykowaniem, plotkowaniem, namiętnościami, nałogami, zazdrością, chytrością, rozdrażnieniem, gniewem, a także przywiązaniem do rzeczy materialnych i światowych itd.

Aby wykopać studnię, i dotrzeć do źródła czystej wody, należy usunąć wiele warstw ziemi, czyniąc przy tym pewien wysiłek. Podobnie z człowiekiem, żeby oczyścić serce, należy zadać sobie trud i odkurzyć swoją duszę z brudu przykrych emocji, przywiązań i przeżyć. Post w tym celu jest niezamiennym narzędziem, które osłabia pożądania ciała, natomiast wzmacnia pragnienia ducha.

POST ŁAMIE MOC ZŁA

Istnieje bezpośrednia kore- lacja między tym, co czynimy z naszym fizycznym ciałem, i jak to równolegle wpływa na niewidzialny duchowy świat. Spożycie owocu przez pierwszego człowieka, Adama, stało się aktem nieposłuszeństwa Bogu Ojcu, i automatycznie przekaza- ło władzę duchową przeznaczo- ną człowiekowi w ręce szatana. Natomiast, przez post i wyrzeczenie się, Pan Jezus zwycięsko stoczył walkę z wrogiem człowieczeństwa i jego pokusami, przywracając pełnię autorytetu nad mocami ciemności. Tak i my, przez wyrzeczenie się i post łamiemy władzę ducha nieczystego i zwyciężamy go w naszym życiu. „Ten zaś rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem” (Mt 17, 21).

POST DAJE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO

Czy rezygnacja z przyjemności w Wielkim Poście odbiera mniemaną radość życia? Wręcz przeciwnie! Post przywraca pogodę i wolność ducha utraconą przez negatywne doświadczenie. Z wielokrotnych historii przedstawionych na łamach Biblii widzimy, że gdy człowiek fizycznie czynił akt upokarzania się i posłuszeństwa przez post na znak miłowania Boga, On wyzwał ją ponadnaturalną duchową moc i pomoc z Nieba, która w konsekwencji zawsze dawała błogosławieństwo.

Takim sposobem, Stwórca zapewnił ochronę i opiekę dla całej rodziny, domu i całego dobytku Ezdrasza (por. Ezd 8, 21-23), odwrócił sprawiedliwą karę od Króla Achaba i nie sprowadził na niego niedoli (por. 1 Krl 21, 27-29), zmiłował się nad Żydami i uchronił ich przed zagładą Hamana, dzięki postu Estery; odbudował zniszczony mur Jerozolimy (por. Ne 9, 1-3), a także dał wskazówki w wyborze działania i zapewnił zwycięstwo synom Izraela w walce z wrogami (por. Sdz 20, 26).

Więc, jeżeli toczysz walkę z wrogiem: własnymi słabościami, nałogami, negatywnymi stanami emocjonalnymi; jeśli stoisz na rozdrożu i nie wiesz jaki dokonać wybór, potrzebując światła Ducha Świętego; jeżeli straciłeś poczucie bezpieczeństwa i opanowuje cię totalny strach o przyszłość twojej rodziny, lub jeżeli potrzebujesz duchowego lub fizycznego uzdrowienia –

POST TO AKT MIŁOŚCI DO BOGA

Wpisany przez Людвіга Цыдзік
07.03.2021 00:00

nawrócić się do Boga przez post. Dobry Ojciec zawsze czeka na powrót syna marnotrawnego.